

by pochodzenia żydowskiego. W kilku przypadkach chodziło o „liberałów”, czyli o podejrzanych o sprzyjanie demokracji weimarskiej.

4. Dotknięci represjami w większości uniknęli ostrzejszych sankcji, których najwyższa fala przysłała w końcu lat trzydziestych, przez opuszczenie kraju. Zresztą tylko nieliczni przeżyli upadek hitleryzmu.

5. Praca przynosi tylko wątpliwe dane, które by poświadczyły istnienie opozycji w środowisku. Oto heidelberski ordynariusz Gerhard Anschütz rozwijał działalność, która mogła być zasadnie rozumiana jako wroga polityce nowej Rzeszy. Oto Walther Schücking z wzorcowego, stosującego zaostrzone rygory Uniwersytetu w Kilonii, musiał odejść za działalność w Międzynarodowym Trybunale Haskim (nb. przypłacił to spalaniem swoich książek w pamiętnym dniu 10 maja 1933 r.). Bernhard Harms z tejże uczelni, zrazu sceptycznie usposobiony do nazizmu, poprosił o dwuroczny urlop, by potem zgłosić się do pracy już jako nawrócony na narodowosocjalistyczną wiarę.

6. Reprezentatywnymi postaciami w środowisku stali się — obok wytrwałych nacjonalistów z okresu Republiki, takich jak Schmitt i Kerrl — przedstawiciele „nowej fali”: Huber, Forsthoff, Freisler, Koellreutter, Höhn, Larenz, Neeße i inni.

Wywody Bettiny Limperg, która zresztą ogranicza się do stwierdzania faktów i unika ich komentowania, w pełni potwierdzają znaną i uznaną — również w nauce polskiej — tezę o serwilizmie prawników-konstytucjonalistów niemieckich, którzy w olbrzymiej większości poparli hitlerowski reżim i gotowi byli mu służyć gorliwym uzasadnianiem trafności jego poczynań.

Otrzymałmy książkę ponurą i deprymującą, ale zarazem nader pouczającą.

Henryk Olszewski

CHRISTOPH MÜLLER, ILSE STAFF (Hrsg.). *Der soziale Rechtsstaat. Gedächtnisschrift für Hermann Heller (1891-1933)*. Nomos Verlagsgesellschaft, Baden—Baden 1984, 760 ss.

1. Prezentowana praca jest plonem sympozjum, jakie odbyło się w dniach 4-6 XI 1983 r. na zachodniobrzezińskim uniwersytecie pod hasłem „Socjalne państwo prawne. Wkład Hermana Hellera”. Sympozjum, zorganizowane z okazji 50. rocznicy śmierci Hellera, zgromadziło międzynarodowe grono naukowców, głównie prawników i politologów, ale też specjalistów z zakresu filozofii, socjologii, historii społeczno-gospodarczej oraz pedagogiki i literaturoznawstwa. Myśl Hellera ujęto interdyscyplinarnie. Praca osadzona jest mocno w dorobku Hellera i dobrze orientuje w światowej literaturze mu poświęconej.

Zważywszy charakter książki, trudno byłoby analizować odrębnie każdy z pomieszczonych w niej referatów. Celowe wydaje się więc jedynie zasygnalizowanie samej zawartości merytorycznej publikacji oraz przedstawienie zwłaszcza sylwetki i poglądów Hellera. Na tle zawartości pracy jej tytuł pełni rolę hasła wywoławczego analizy dorobku Hellera, a jednocześnie zwornika łączącego różne wątki jego myśli.

2. Prawie czterdzieści opracowań podzielonych zostało na kilka grup tematycznych. Książkę otwiera przedstawienie poglądów i postawy Hellera na tle tradycji niemieckiego uniwersytetu (E. Lämmert) oraz aktualności jego teorii pań-

stwa w kontekście problematyki socjalnego państwa prawnego (I. Staff). Kolejną część — to Heller na tle swoich czasów, a więc szkic biograficzny (K. Meyer), portret naukowy i polityczny (W. Schluchter), wizerunek jako nauczyciela młodzieży i prekursora wolnego kształcenia dorosłych (T. Borinski). O recepcji myśli Hellera pisze kilku autorów — odnośnie do RFN (J. Maus), Austrii (J. Kühne), Hiszpanii i Ameryki Łacińskiej (A. L. Pina), Japonii (T. Yamaguchi, S. Yasu — dwa referaty). Dalszych sześć referatów wypełniła problematyka walki Hellera o Republikę Weimarską. Jego rolę jako politologa i konstytucjonalisty analizuje W. Abendroth, A. Bolaffi na szerszym tle stosunku socjaldemokracji do kryzysu konstytucji przedstawia stanowisko Hellera wobec krytyków konstytucji weimarskiej, W. Luthardt podejmuje problematykę państwa, demokracji i ruchu robotniczego w myśli Hellera na tle ówczesnych dyskusji socjaldemokratycznych. Omówiono polityczne nadzieje Hellera na integrację społeczną i jedność państwową (E. Hennig) oraz wystąpienie Hellera jako procesowego przeciwnika Carla Schmitta w 1932 r. w lipskim procesie Prusy *contra* Rzesza (A. Kaiser), a uzupełnieniu tła tych czasów stanowi analiza polityki i praktyki gospodarczej rządów Brüninga i Papena (V. Hentschel). Osobną grupę stanowią opracowania dotyczące nauki o państwie jako wiedzy politycznej. Na temat możliwości i granic wolnego społeczeństwa w politycznej teorii Hellera pisze E. Kennedy, problem jedności politycznej, demokracji i pluralizmu u Hellera na tle uwag o Carlu Schmittcie i E. Fraenklu przedstawia P. Pasquino. Analizą objęto kwestię socjalnego państwa prawnego w kontekście rozwoju jego demokratycznej bazy (J. Fijałkowski), socjalnej homogeniczności jako założenia demokratycznego państwa dobrobytu (R. Voigt), a zagadnienia kultury — w aspekcie opinii publicznej (G. Robbers) oraz jako cel kształcenia pracujących i jako społeczną przesłankę w państwie (J. Richter). Omawiany kompleks zagadnień wieńczy analiza interpretacji włoskiego fašyzmu przez Hellera (I. Staff). Heller a Marks i marksizm — to przedostatnia grupa referatów. Obejmują one zagadnienie rozumienia Hegla przez Hellera (G. Haney), debatę między Hellerem a Maxem Adlerem co do uniwersaliów i realiów w marksizmie (N. Leser), stosunek Hellera do Marksa i marksizmu (S. Albrecht), relacje między społeczeństwem obywatelskim a kulturą narodowosocjalistyczną (R. Waser). Ostatnią grupę tematyczną stanowi wkład Hellera do nauki o konstytucji. Obejmuje to kwestie jego pojęcia konstytucji (D. Schefold), hellerowską teorię prawa i państwa w kontekście nauki o państwie i socjalistycznego decyzyzmu (P. P. Portinario), problemy pozytywizmu, narodu i suwerenności w odniesieniu do relacji wobec G. Dadbrucha (H. P. Schneider), zagadnienia prawa oporu wobec władzy (U. Pensi), znaczenie hellerowskiej teorii suwerenności dla kierunku niemieckiej nauki o państwie (J. Meinck). Należy tu też porównanie Hellera z J. Austinem (E. G. Waldés) oraz stosunku do koncepcji H. Kelsena — jej krytyki (S. L. Paulson) i recepcji (Ch. Müller).

3. H. Heller jest jedną z centralnych postaci okresu weimarskiego z zakresu nauki o państwie. Krytyczne odkrywanie jego myśli stanowi wyraz poszukiwania nowej przeszłości; dążenie do uchronienia przed zapomnieniem jego dorobku jest zrozumiałe choćby dlatego, że demokratyczne tradycje niemieckie nie są tak bogate, by nauka niemiecka mogła Hellera pomijać. Niebagatelną rolę odgrywa w tym też droga i postawa życiowa Hellera. Urodził się on w 1891 r. w habsburskim wówczas, dziś częściowo polskim Cieszynie, w rodzinie żydowskiej. 10 III 1920 r. habilitował się w Lipsku, trzy dni później w puczu Kappa opowiedział się po stronie republiki. Był aktywnym politycznie i ideologicznie socjalistą. Do SPD wstąpił z wyraźnym zastrzeżeniem do protokołu, że nie aprobuje internacjonalizmu

i materializmu historycznego. Walczył o modernizację SPD uważając, że bez tego partia utraci wpływy. W 1928 r. powołany został na stanowisko profesora uniwersytetu berlińskiego, co — jak oceniano — nastąpiło w politycznej aurze, jako rezultat absolutyzacji państwa, dokonanej w pracy o suwerenności (1927), która zaszokowała politycznych przyjaciół. Mimo wieloletnich kontaktów towarzyskich z C. Schmittem, nie omieszczał podkreślić, że nauką swą Schmitt otworzył drzwi faszystom. Zdecydowanie krytykował faszyzm. Postępująca erozja centrum politycznego uzmysławia mu ostro alternatywę — albo dyktatura albo socjalne państwo prawne. Od 1931 r. ciężko choruje na serce; przechodzi na uniwersytet frankfurcki (n/M), wycofuje się z bieżącego życia politycznego. Ostatni polityczny rozdział życia w Niemczech — to występowanie w procesie lipskim (1932) z ramienia frakcji socjaldemokratycznej. I tym razem opowiada się po stronie republiki. W dwa miesiące po objęciu władzy przez Hitlera udaje się Heller — zagrożony jako Żyd i przeciwnik faszyzmu — do Londynu, następnie Madrytu. Wydalony w Niemczech ze służby, po ciężkich atakach serca umiera 5 XI 1933 r. w Hiszpanii.

4. Obszar zainteresowań i sposób podejścia stawia Hellera wśród twórców nowoczesnej politologii w Niemczech. Jego pozycję teoretyczną należał jednak widzieć łącznie z politycznym zaangażowaniem i praktyczną działalnością. Tkwił między H. Kelsenem a M. Adlerem, G. Radbruchem a C. Schmittem. Prezentował orientację socjologiczno-politologiczną, atakującą normatywizm, ale wzbogaconą o doświadczenia życiowe praktyka, szeroko uwzględniającego przy tym sferę kultury. Ratunek dla Republiki Weimarskiej widział w trzech płaszczyznach: politycznej — poprzez suwerenne, ale demokratyczne państwo, ekonomicznej — poprzez socjalistyczną organizację produkcji, duchowej — poprzez ożywienie idei państwa prawnego i narodowych w treści wartościach kultury o orientacji socjalistycznej. Państwo miało być siłą zapewniającą ład, ale jego suwerenność to nie stanowiło dowolnych nakazów, a decyzje wyważone, uwzględniające różnicowane interesy grup społecznych. Oprócz sprawiedliwego podziału dóbr, koniecznym założeniem jest intensywna praca kształceniowa. Nie wystarczy bowiem światu pracy zapewnić nową pozycję polityczną jako podmiotu władzy; musi on do swych funkcji zostać należycie przygotowany, bowiem — w tym kontekście — władza bez wykształcenia jest władzą nie do utrzymania. Stąd aktywność Hellera w ruchu wyższych szkół ludowych, kształcenie pracujących, stąd analiza idei wychowania politycznego i demokratycznego kształcenia.

Oczywiście, dziś nie chodzi tylko o uświadomienie sobie wydarzeń w Republice Weimarskiej i ówczesnych teoriach państwa. Analizy Hellera mogą bowiem stanowić wkład w rozwiązywanie problemów aktualnych dziś — jak we współczesnym państwie przemysłowym utrzymać tradycyjne, demokratyczne struktury, jak dostrzegać nie tylko prawopństwowy wymiar demokracji, ale i społeczny, jak zapewnić włączenie decyzji państwowych w demokratyczny, społeczny proces kształtowania woli, jak dążyć do pojęcia konstytucji adekwatnego do nowoczesnej rzeczywistości. Istota rozważań Hellera politycznie i naukowo jest więc nadal aktualna, zwłaszcza w kontekście dyskusji na temat kryzysu współczesnego państwa, wzrostu roli egzekutywy itp., ale i znaczenie jego rozważań tkwi w poruszaniu tak centralnych pojęć, jak „państwo”, „kultura”, „naród”, „internacjonalizm”, w konfrontacji z orientacją konserwatywną czy marksistowską, wreszcie w argumentacji za socjalnym państwem prawnym.

5. Dokonując analizy poglądów Hellera na temat socjalnego państwa prawnego podkreślić trzeba szereg elementów. Przede wszystkim — prawo człowieka do sa-

mostanowienia o sobie, co w systemie demokratycznym urzeczywistnia się przez prawnie ukształtowaną reprezentację. Porządek prawny — to przetransformowana wola państwa, rozumianego — w socjologicznym ujęciu — jako jedność działania i decydowania. Skoro jednak nigdy nie ma pełnej zgodności co do treści i stosowania zasad prawnych, stąd napięcia. Istniejące w społeczeństwie antagonizmy przejawiają się też w państwowym procesie podejmowania decyzji. Dla systemu demokratycznego oznacza to konieczność politycznego procesu kształtowania woli tak, aby wszyscy obywatele mieli realne, a nie tylko formalne szanse. Do tego zaś trzeba określonego stopnia socjalnej homogeniczności, bo tylko ona umożliwi złagodzenie różnorodnych antagonizmów. W tym sensie demokracja musi być demokracją socjalną, ponieważ tylko uwzględnianie interesów wszystkich pozwala na konsensus, gwarantujący państwo prawne. W formalnym akcie ustawowym przejawia się treść wyrażająca materialne państwo prawne, treść wyrażająca wolę ogółu, wolę rozumną i samostanowiącą. Samostanowiący zaś jest człowiek tylko w porządku socjalistycznym. Porządek ten znosi gospodarczą i społeczną siłę jednostek i grup, poręcza każdemu szanse rozwoju stosownie do osobistych zdolności, a nie sytuacji ekonomicznej. Gdy Hellerowi chodzi o wolny rozwój każdego, to socjalne państwo prawne jest dlań też problemem etycznym; normatywny jego kształt — to punkt zbieżny aspektu moralnego i siły państwa. Im mniej normom państwowym właściwe jest materialne państwo prawne — w sensie godzenia interesów, zwłaszcza podziału dóbr — tym bardziej ludzie są jedynie obiektem państwowych decyzji. Patrząc przez pryzmat zasady państwa socjalnego — określającej cele państwa — Heller jawi się jako prekursor lewicowego wariantu teorii państwa dobrobytu. W płaszczyźnie zasady państwa prawnego — określającej stosunek państwa do obywateli — wychodzi Heller wyraźnie poza ujęcie tylko liberalne. Rozumie on państwo prawne w sensie materialnym, jako zapewniające sprawiedliwość społeczną poprzez konkretne zasady ustrojowe — polityczne i społeczno-gospodarcze. Mocno zaakcentował przy tym rolę demokratycznych procesów parlamentarnych. Kwintesencja — to pełne uwzględnianie antagonistycznych interesów w demokratycznym postępowaniu dla osiągnięcia materialnego państwa prawnego, w sensie sprawiedliwego podziału szans i dóbr.

6. Co do recepcji myśli Hellera wskazać można na spiralny jej charakter; obecna faza ma zarówno szerszy zasięg, jak i bardziej twórcze podejście. W latach trzydziestych — pomijając specyfikę w różnych państwach — widać luki w recepcji Hellera w krajach niemieckojęzycznych. W Austrii zainteresowanie jego poglądami wzrastało bardzo powoli, przyćmione zainteresowaniem poglądami Kelse na czy Adlera. Podobnie było w Szwajcarii, choć tam zbliżone idee rozwijał D. Schindler. Po II wojnie światowej — nauka prawa państwowego w NRD nie zajęła się dorobkiem socjaldemokratycznym. W RFN zaś dyskusje na temat myśli Hellera wskazują raczej bardziej na jej oddziaływanie niż konkretne przyswojenie określonego poglądu. Wpływ byłby więc raczej jedynie pośredni. Oczywiście, nie przekreśla to jego znaczenia. Co do socjalnego państwa prawnego można relatywizować znaczenie Hellera o tyle, że przedstawiona przezeń formuła odzwierciedlała istniejące wówczas antagonizmy i kompromisowy charakter konstytucji weimarskiej. W zasadzie nie rozwijał Heller głębiej antynomii tej formuły jako zasady prawnej i bieżącego, pozytywnego prawa. Dziś wagę jej w konstytucji bońskiej widzieć trzeba właśnie jako zasady, a nie sumy pojedynczych praw socjalnych. Konstytucyjne zakotwiczenie nadaje treści tej zasady inną rangę, normatywnie też — mimo wszelkich dyskusji — bardziej jest ona uchwytna. Kon-

stytucja bońska ustanawia tę zasadę, bliżej jej jednak nie precyzuje. Rozwija ją orzecznictwo i doktryna. Istniejące spory o sens zasady i jej znaczenie winny powodować przyjęcie z zainteresowaniem jej antecedencji — tak m.in. myśli Hellera, jak i prezentowanej pracy.

Andrzej Szmyt

*The Spirit of Uppsala. Proceedings of the Joint UNITAR-Uppsala University Seminar on International Law and Organization for a New World Order* JUS 81. Red. A. Grahl-Madsen., J. Toman, Wyd. de Gruyter, Berlin—New York 1984, 601 ss.

W czerwcu 1981 r. grupa najwybitniejszych prawników, specjalistów z dziedziny prawa międzynarodowego, reprezentujących państwa o najróżniejszych systemach prawnych, spotkała się w Uppsali na konferencji poświęconej roli i zadaniom prawa międzynarodowego w zmieniającym się świecie. Obrady toczyły się w pięciu grupach roboczych, zajmujących się odpowiednio: wpływem różnych koncepcji i systemów prawa na prawo międzynarodowe, suwerennością państw oraz wzajemnym powiązaniem i współzależnościami między nimi, relacjami między suwerennością państw, zwierzchnictwem personalnym i prawami człowieka, międzynarodowoprawnymi aspektami Nowego Ładu Światowego oraz prawnymi problemami małych państw, a w szczególności ich rolą w pracach organizacji międzynarodowych. Całość materiałów z tej konferencji została opublikowana w omawianej tu książce.

Zarówno znaczna objętość publikacji, jak i bogactwo poruszonych w niej myśli nie pozwala na szczegółowe przedstawienie wszystkich omówionych problemów. Z tego też względu skoncentrujemy się przede wszystkim na podsumowującym sprawozdaniu W. M. Reismanna (USA) oraz raportach sprawozdawców poszczególnych grup roboczych.

Sprawozdawcą I grupy roboczej był T. O. Elias, prezydent Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS). Zwrócił on uwagę przede wszystkim na przemiany, jakim na gruncie współczesnego prawa międzynarodowego uległa zasada samostanowienia narodów, przy czym etapami tych zmian były postanowienia Paktów Praw Człowieka z 1966 r. oraz Deklaracja Zasad Prawa Międzynarodowego (rezolucja 2625/XXV) z 1970 r. O ile uprzednio prawo do samostanowienia przyznawano głównie narodom kolonialnym, o tyle później uznano, że przysługuje ono także narodom (mniejszościom narodowym) zamieszkującym terytoria należące do suwerennych państw, jeżeli narody te są uciskane. Ewolucja stanowiska doktryny wobec zasady samostanowienia polega na tym, że uprzednio uważano, że realizacja zasady samostanowienia nie może prowadzić do rozbicia jedności państw. W dyskusji nad tym zagadnieniem zauważono, że pojęcie „naród” jest w kontekście zasady samostanowienia nieostre, ponieważ powstaje problem tożsamości narodowej nowych państw niepodległych. Pewną wskazówką dla określenia pojęcia „narodu” może być orzecznictwo MTS w sprawie Namibii, w którym szczególny nacisk położony został na element ciągłości tytułu do terytorium (w pewnym sensie zatem element etniczny został podporządkowany elementowi terytorialnemu). W dalszym ciągu obrad I grupy rozważone zostało znaczenie międzynarodowego prawa zwyczajowego we współczesnym świecie, ze szczególnym uwzględnieniem